

Brak merytorycznych przesłanek do zwiększenia odległości między wiatrakiem a zabudową z 500 do 700 metrów, a w konsekwencji – spowolnienie lub wręcz zablokowanie inwestycji w zakresie elektrowni wiatrowych, złamanie uzgodnień ze stroną samorządową i błędy legislacyjne – to główne zastrzeżenia Związku Powiatów Polskich do uchwalonej przez Sejm ustawy, która trafiła do Senatu. ZPP apeluje do czterech komisji senackich o przywrócenie odległości, którą rząd uzgodnił z samorządami.

Związek Powiatów Polskich od początku stoi na stanowisku, że kompleksowa regulacja kwestii funkcjonowania elektrowni wiatrowych na terenie Polski stanie się jednym z elementów zrównoważonego rozwoju kraju.

ZPP dostrzega bowiem wagę wprowadzania do systemu energetycznego państwa kolejnych komponentów, zwłaszcza związanych z odnawialnymi źródłami energii. Ma przy tym na uwadze kwestie klimatyczne, bezpieczeństwa energetycznego, otoczenie prawne oraz rozwój gospodarczy, w tym społeczności lokalnych i regionalnych.

Pierwsze uwagi już 7 lat temu

Już w 2016 r. Związek Powiatów Polskich przedstawił opinię, w której dostrzegał ewentualne problemy, jakie może przynieść uchwalenie obecnie obowiązującej tzw. ustawy wiatrakowej. Wątpliwości budziły przede wszystkim wymogi tzw. zasady 10H. Zakłada ona m.in., że elektrownie wiatrowe nie mogą być stawiane bliżej zabudowań niż 10-krotność wysokości planowanego wiatraka. W rządowym projekcie nowelizacji tzw. ustawy wiatrakowej zaproponowano, aby odległość tę ustalić na 500 m.

Zawiedzione nadzieje

Po latach, które oznaczały de facto powstrzymanie nowych inwestycji wiatrowych, wydawało się, że głos społeczeństwa i ekspertów został wysłuchany i zasada ta – choć nie zostanie zniesiona – to zliberalizowana na tyle, by w zgodzie z wolą lokalnych społeczności, uruchomić tak potrzebne Polsce zasoby energii.

Sejm wbrew rządowi – 700 zamiast 500 metrów

Niestety, podczas prac w Sejmie została zgłoszona poprawka, która znacząco zmieniła istotę rządowego projektu, na co zwracał już podczas posiedzenia sejmowych komisji uwagę przedstawiciel Związku.

Chodzi o limitację odległości elektrowni od zabudowań określoną w art. 4 ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Poprawka zmieniła wprowadzaną odległość z możliwych 500 na 700 metrów, o czym szeroko informowały media i co wywołało liczne kontrowersje.

Sprzeciw ZPP wobec nieuzasadnionej zmiany

Związek Powiatów Polskich zwraca uwagę, że ta zmiana jest nieakceptowalna z trzech podstawowych powodów. Po pierwsze, chodzi o względy merytoryczne. Wnioskodawcy poprawki nie przekazali żadnych danych na temat zmian, jakie wywoła taka regulacja. Chodzi tu m.in. o dane dotyczące teoretycznie dostępnej powierzchni kraju pod zabudowę wiatrakową.

Warto jednak zauważyć, że nie trzeba skomplikowanych obliczeń, iż zmiana zmniejsza ewentualną

powierzchnię dostępną (przypomnijmy – i tak dopiero po uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) pod inwestycje wiatrakowe.

Jeszcze większe zdziwienie budzi to, że strona rządowa - nie posiadając dokładnych wyliczeń, danych lub innych rzeczowych argumentów – poparła poprawkę Sejmu do jej własnego projektu.

Organizacje branżowe wskazują, że tak ukształtowane przepisy znów znacząco spowolnią potencjalne inwestycje, a być może, praktycznie je zablokują, ze względu na rzeczywisty układ przestrzenny wynikający z zabudowy i urbanizacji kraju

Złamanie uzgodnień ze stroną samorządową

ZPP zwraca również uwagę, że rządowy projekt nowelizacji ustawy wiatrakowej i niektórych innych ustaw był efektem długotrwałych prac i konsultacji, w tym ze stroną samorządową, która przekazywała swoje uwagi mając na względzie dobro swoich lokalnych społeczności.

Co więcej, kwestia odległości od zabudowań była kwestią kluczową i bez jej uzgodnienia projekt nie otrzymałby pozytywnej oceny strony samorządowej. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego wydała opinię pozytywną do projektu, także ze względu na uwzględnienie postulatu „odległości 500 metrów”.

Tymczasem uchwalona przez Sejm zmiana w tzw. ustawie wiatrakowej wywraca założenia całej regulacji i musi być postrzegana jako złamanie uzgodnień ze stroną samorządową.

Błędy legislacyjne

To jednak nie koniec zarzutów ZPP do tzw. ustawy wiatrakowej. Wprowadzona przez Sejm poprawka zwiększająca odległość między wiatrakami a zabudową z 500 do 700 metrów, wbrew zdawkowemu dopiskowi wnioskodawcy w treści przedłożonej w czasie prac w izbie niższej, nie dotyczyła tylko budynków mieszkalnych, ale także zabudowy o funkcji mieszanej. Widać to bowiem w proponowanym przez Sejm brzmieniu kluczowego przepisu ustawy.

Ponadto, sejmowa poprawka wpływała na cały szereg przepisów, gdzie sformułowanie „500 metrów” posłowie musieli zastąpić sformułowaniem „700 metrów”, by w ogóle zachować jednolitość i logikę brzmienia ustawy o zmianie ustawy wiatrakowej i niektórych innych.

ZPP apeluje do Senatu o jedną, ale kluczową poprawkę

Z tych trzech powodów Związek Powiatów Polskich zwrócił się do czterech komisji senackich (Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Środowiska oraz Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu) z propozycją jednej, ale kluczowej poprawki w uchwalonej przez Sejm ustawie z dnia 8 lutego 2023 r. o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw. ZPP apeluje o zmianę odległości elektrowni od zabudowań z 700 na 500 metrów.